

Sygn. akt I Ca 101/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Iwona Podwójniak

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSR (del.) Ewa Grzybowska

Protokolant stażystka Karolina Jackowska

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa S. P. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 22 stycznia 2014 r. sygn. akt I C 885/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach: 1, 2, 3 i 4 w ten sposób, że:

1. zasądzoną od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. P. (1) w punkcie 1. z tytułu zadośćuczynienia kwotę 15 000,00 zł obniża do kwoty 10 000,00 (dziesięć tysięcy) złotych,
2. punktowi 3 nadaje brzmienie: „zasądza od powoda S. P. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 483,40 (czteryście osiemdziesiąt trzy 40/100) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego”;
3. określoną w punkcie 4. należność od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Z. z tytułu nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa obniża z kwoty 750,00 zł do kwoty 500,00 (pięćset) złotych;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. P. (1) kwotę 160,00 (sto sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 101/14

# UZASADNIENIE

Pozwem, który wpłynął do Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli w dniu 08 listopada 2013 r., powód S. P. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.) z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4.800 zł wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, ewentualnie zasądzenie kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie złożony na rozprawie.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wskazał, że w dniu 07 czerwca 2002 r. w miejscowości S. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym śmiertelnych obrażeń doznał S. P. (2). Zdaniem pełnomocnika powoda, najbliższym członkom rodziny zmarłego przysługuje, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03 sierpnia 2008 r. Pismem z dnia 25 czerwca 2013 r. powód zgłosił swoje roszczenie do ubezpieczyciela i zażądał wypłaty zadośćuczynienia kwocie 25.000 zł. Decyzją z dnia 09 lipca 2013 r. pozwany odmówił przyznania zadośćuczynienia. Swoje stanowisko uzasadnił brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia.

W odpowiedzi na pozew z dnia 08 stycznia 2014 r. (data wpływu) pełnomocnik pozwanego (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł lub według zestawienia kosztów, które złoży na rozprawie. W uzasadnieniu skazał szereg orzeczeń na poparcie swojego stanowiska, aby ostatecznie stwierdzić, iż przytoczona podstawa prawna powództwa art. 448 k.c. i art. 24 k.c. nie może stanowić podstawy zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby bliskiej, nawet gdy przepisy obowiązujące od dnia 03 sierpnia 2008 r. na to zezwalają. Z ostrożności procesowej pełnomocnik pozwanego podniósł, że żądanie powoda jest wygórowane, mając na uwadze stan faktyczny sprawy i kwoty świadczeń obecnie zasądzanych w oparciu o przepis art. 446 § 4 k.c.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli w sprawie z powództwa S. P. (1) przeciwko (...) S.A. w W. o zadośćuczynienie

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie oddalił powództwo,
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.517 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego,
4. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli kwotę 750 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa, od uiszczenia której powód był zwolniony,
5. nie obciążył powoda obowiązkiem zapłaty opłaty sądowej należnej Skarbowi Państwa (wyrok – k. 35 akt).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 07 czerwca 2002 r. w miejscowości S. doszło do zderzenia pojazdu marki M. o numerze rej. (...), którym kierował S. L., i samochodu V. numer rej. (...) kierowanego przez G. K.. Do zdarzenia doszło w wyniku nieprawidłowego zachowania S. L. prowadzącego samochód marki M.. W wyniku tego wypadku śmierć ponieśli obydwaj kierowcy oraz S. P. (2) będący pasażerem samochodu marki V.. Właściciel samochodu marki M. posiadał w pozwanym zakładzie ubezpieczeniowym polisę z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmująca okres, w którym doszło do wypadku w następstwie którego śmierć poniósł S. P. (2).

S. P. (2) był kawalerem. Przed wypadkiem mieszkał w domu rodzinnym wraz z rodzicami i młodszym bratem S.. S. P. (2) był osobą życzliwą, przez bliskich postrzegany był jako oddany syn i brat, przyjacielski i pomocny człowiek. Był silnie związany z powodem, pomagał mu, wspierał w trudnych sytuacjach życiowych, opiekował się nim, zachęcał do

nauki, motywował do działania. Wyręczał powoda w obowiązkach rodzinnych względem rodziców. Bracia planowali otworzyć wspólnie warsztat samochodowy. S. P. (2) uczył powoda zawodu. Rodzeństwo było bardzo ze sobą zżyte. Razem mieszkali, spędzali wolny czas, wyjeżdżali na wycieczki, które organizował S. P. (2). Dla powoda starszy brat był bardzo ważną osobą, autorytetem. S. P. (1) szanował go, radził się w każdej sprawie, czerpał z jego mądrości życiowej.

Śmierć brata była dla powoda traumatycznym przeżyciem. Mimo upływu czasu nie pogodził się z jego stratą, nadal reaguje wzruszeniem na wspomnienie o nim. Występują u niego przygnębienie, smutek, poczucie trudy i osamotnienia, tęsknota za najbliższą osobą. Nie posiada nikogo, na kim myłby się oprzeć. Wcześniej brat był dla powoda opoką. Po jego śmierci na powodzie spoczął ciężar opieki nad chorymi rodzicami, którzy po śmierci syna podupadli na zdrowiu. Wraz ze śmiercią brata powodowi zawałił się cały świat, nie był w stanie sprostać obowiązkom opiekuna rodziców i pracownika. Porzucił pracę, ukojenia zaczął szukać w alkoholu. Przez dwa lata nadużywał alkoholu, w końcu podjął leczenie odwykowe. Nie ukończył edukacji, nie ma zawodu, nie posiada stałej pracy. Przez pierwszy rok po śmierci brata życie powoda koncentrowało się przy grobie S. P. (2), spędzał tam całe dni, a nawet chodził w nocy. Powód odczuwa brak brata zarówno w sferze emocjonalnej, jak i życia codziennego. Nie ma wsparcia nikąd, przytłaczają go codzienne obowiązki. Nic nie zapełniło pustki powstałej po śmierci S. P. (2). Powód nie ułożył sobie życia, nie założył rodziny. Poza chorą matką nie ma bliskich sobie ludzi. Więzy z pozostałym rodzeństwem nie są tak silne. Powód nadal kilka razy w tygodniu odwiedza grób brata, często go wspomina.

Powód nie korzystał z pomocy psychologa, nie zażywał leków uspokajających poza ziołowymi. Po podjęciu leczenia z alkoholizmu brał relanium.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie o zadośćuczynienie zgłoszone przez powoda zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Opierając się na uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. sygn. akt III CZP 32/11 (Lex nr 950584), w której to Sąd Najwyższy udzielił pozytywnej odpowiedzi na pytanie, czy żądanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wywołaną przez śmierć osoby najbliższej ma podstawę prawną w świetle regulacji sprzed 03 sierpnia 2008 r., sąd pierwszej instancji uznał, iż w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia dobra osobistego powoda podlegającego ochronie prawnej i jako podstawę takiej wskazał art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., albowiem skutek śmierci brata S. P. (2) nastąpiło naruszenie dobra osobistego powoda w postaci więzi rodzinnej między braćmi oraz prawa do życia w pełnej rodzinie czyli szczególnej więzi emocjonalnej. Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewnia bowiem członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie, które obejmuje sferę materialną i niematerialną. Sąd przyjął, że śmierć rodzeństwa, z którym pozostaje się w bliskich relacjach wywołuje niepowetowaną stratę i krzywdę, która może zasługiwać na zadośćuczynienie, którego wypłatę dopuścił Sąd Najwyższy. Sąd stwierdził, iż w przypadku powoda śmierć jego brata była szczególnie dotkliwa z uwagi na ich wzajemne relacje. Powód mieszkał razem z bratem i z dużym stopniem był od niego zależny. Śmierć brata nie wywołała wprawdzie u powoda rozstroju zdrowia, nie pogorszyła też jego stanu psychicznego, ale spowodowała długotrwały okres cierpienia i żaloby. Powód był wówczas osobą bardzo młodą, nieporadną życiowo. W wyniku wypadku stracił przyjaciela, opiekuna, opokę, na której skupiał się jego świat. Po śmierci brata pozostał bez wsparcia bliskich. Musiał przejąć jego rolę i stać się opiekunem rodziców, choć do tego nie dojrzał. Powód uważał starszego brata za osobę bardzo ważną w swoim życiu, a jego odejście wywołało w ustabilizowanym dotychczas położeniu życiowym powoda znaczące zmiany. Powód nie potrafi cieszyć się życiem, nie radzi sobie ze stratą i nową sytuacją. Pomimo upływu czasu rozpamiętuje odejście brata i pogrąża się w smutku. S. P. (2) w chwili śmierci był osobą zdrową, aktywną fizycznie i mógł przeżyć jeszcze wiele lat służąc powodowi wsparciem i pomocą.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że przyznana powodowi kwota 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do stopnia wyrządzonej powodowi krzywdy, a tym samym wystarczająca. Sąd wziął pod uwagę, że w chwili śmierci brata powód był osobą młodą, nieporadną życiowo, zdaną w zasadzie na opiekę i przewodnictwo zmarłego, niedojrzałą emocjonalnie i zależną od brata. Nadto Sąd uwzględnił, że wielu ludzi dotkniętych podobną stratą podejmuje jednak czynności związane z nauką, pracą i pomimo zmagania się z bólem nie przyjmuje najprostszego rozwiązania w postaci ucieczki w nałóg.

Powyższą kwotę, w oparciu o przepis art. 481 § 1 k.c., Sąd zasądził z odsetkami ustawowymi od dnia 26 lipca 2013 r. czyli od dnia następnego po upływie 30-dniowego terminu przewidzianego dla ubezpieczyciela na realizację świadczenia. Sąd uwzględnił przy tym, iż powód wezwał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w dniu 25 czerwca 2013 r. O kosztach procesu poniesionych przez strony Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zaś o kosztach sądowych w postaci opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony, w oparciu o przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Powyższy wyrok pełnomocnik pozwanego zaskarżył w całości, zarzucając:

- a) naruszenie prawa materialnego przepisu art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód udowodnił fakty, z których czerpie dla siebie skutki prawne, w sytuacji gdy nie został w tym zakresie przeprowadzony jakikolwiek dowód – oprócz samych twierdzeń powoda,
- b) naruszenie prawa materialnego przepisu art. 23 k.c. poprzez przyjęcie, iż ochrona dóbr osobistych tam wymienionych obejmuje świadczenia związane ze zgonem innej osoby,
- c) naruszenie prawa materialnego przepisu art. 446 § 4 k.c. poprzez pominięcie, że zapis ten ma charakter *lex specialis* w niniejszej sprawie i w oparciu o ten zapis od daty jego obowiązywania mogą być zasądzone świadczenia związane ze śmiercią osoby najbliższej,
- d) naruszenie prawa materialnego przepisu art. 448 k.c. poprzez przyjęcie, że ma on zastosowanie w niniejszej sprawie w sytuacji gdy funkcjonuje przepis szczególny w oparciu o który możliwe jest zasądzenie świadczenia, jak również iż zasądzone kwoty w danej sytuacji są rażąco zawyżone,
- e) naruszenie prawa materialnego przepisu art. 16 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst. jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 392) poprzez zignorowanie zachowania powoda, który był obowiązany do niezwłocznego powiadomienia pozwanego o zaistniałym wypadku,
- f) naruszenie prawa materialnego przepisu art. 17 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst. jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 392) upoważniającym do ograniczenia świadczenia z uwagi na brak powiadomienia zakładu ubezpieczeń o zaistniałym wypadku,
- g) naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak rozważenia zachowania strony powodowej, która wbrew nakazowi zgłosiła zaistnienie szkody z wieloletnią zwłoką i wyciągnięcie z tym związanych korzystnych dla niej ocen.

W oparciu o powyższe pozwany wniósł zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa lub obniżenie zasądzonej kwoty oraz o zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem I instancji i kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, bądź ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem II instancji jako kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelację pozwanego należy w części uznać za uzasadnioną, choć nie wszystkie zawarte w niej zarzuty zasługują na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Na aprobatę zasługują również wyprowadzone przez Sąd Rejonowy wnioski i ocena prawna, za wyjątkiem wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia pieniężnego.

Zarzut naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego, w tym art. 446 § 4 k.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c., nie zasługuje na uwzględnienie. Pozwany generalnie kwestionuje możliwość dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., która dokonana została ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), a konkretnie podważa dopuszczalność doszukiwania się podstawy prawnej usprawiedliwiającej to roszczenie w przepisie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Przede wszystkim należy więc rozważyć zarzuty apelacyjne odnoszące się do powyższej kwestii, gdyż ocena ich zasadności będzie pociągać za sobą dalsze rozważania co do możliwości zasądzenia na rzecz powoda dochodzonego przez niego roszczenia oraz – w konsekwencji - jego wysokości.

Przepis art. 446 § 4 k.c., który przewiduje możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, dodany został wskazaną wyżej nowelizacją z dnia 30 maja 2008 r. i wszedł w życie 03 sierpnia 2008 r. Norma ta nie ma więc zastosowania do krzywd powstałych, jak w rozpoznawanej sprawie, przed tą datą. Jednakże nie ma racji skarżący, iż w stanie prawnym obowiązującym przed dniem 03 sierpnia 2008 r. nie istniała podstawa prawna do przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, a w szczególności, że podstawy tej nie mógł stanowić art. 448 k.c.

W uchwale z dnia 22 października 2010 r. sygn. akt III CZP 76/10 (OSNC - ZD 2011, nr B, poz. 42) Sąd Najwyższy dokonał analizy skutków dodania § 4 do art. 446 k.c. i stwierdził, że zabieg ten nie był jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie tej normy, ale dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby przepis art. 446 § 4 k.c. nie został wprowadzony, zadośćuczynienia mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis art. 446 § 4 k.c. ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, bowiem umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych – poza w nim wymienionych – przesłanek. Wprowadzenie tego przepisu nie powinno być jednak rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie rozumowanie oznaczałoby, że chwila, w której doszło do zdarzenia będącego źródłem szkody, decydująca - zgodnie w wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj krzywdy. W istocie prowadziłoby do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania (por. uzasadnienie wyroku SN z 14.01.2010 r. sygn. akt IV CSK 307/09 – OSNC – ZD 2010, nr C, poz. 91). Pogląd ten Sąd Okręgowy całkowicie podziela. Wbrew zatem stanowisku skarżącego możliwe było zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego w oparciu o przepis art. 448 k.c. Zważyć nadto trzeba, iż przepis art. 448 k.c. umieszczony został wśród przepisów o czynach niedozwolonych bez wskazania podstaw i przesłanek odpowiedzialności, jak również bez wyszczególnienia przesłanek egzoneracyjnych. Należy zatem stosować ogólne zasady odpowiedzialności z czynów niedozwolonych, a w tym podstawową, jaką jest wina sprawcy. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji wynika, że sprawcą ponoszącym winę za śmierć S. P. (2) był inny uczestnik ruchu drogowego, S. L., który także zginął w wyniku zdarzenia z dnia 07 czerwca 2002 r. W tej sytuacji wszystkie przesłanki odpowiedzialności z art. 448 k.c. zostały spełnione, a zatem przepis ten znajduje pełne zastosowanie w rozpoznawanej sprawie.

Zdarzenie, w wyniku którego śmierć poniósł brat powoda, miało miejsce w dniu 07 czerwca 2002 r. W dacie wypadku nie obowiązywała więc ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 392). Do odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń zastosowanie mają przepisy rozporządzenia Ministra

Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.). W myśl § 10 ust. 1 tego rozporządzenia z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 07 listopada 2012 r. sygn. akt III CZP 67/12 (OSNC 2013/4/45) należy wskazać, że przepis § 10 ust. 1 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

W rozpoznawanej sprawie powód twierdził, że w wyniku śmierci brata doznał krzywdy. Rozważenia wymaga więc w pierwszej kolejności, czy w przypadku krzywdy związanej ze śmiercią osoby bliskiej możliwe jest uzyskanie zadośćuczynienia, co z kolei uzależnione jest od oceny, czy czyn powodujący śmierć osoby bliskiej może być uznany za działanie naruszające dobra osobiste członków rodziny zmarłego. W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych za ugruntowane należy uznać stanowisko, że więź rodzinna jest dobrem osobistym, a jego naruszenie uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w sytuacji, gdy śmierć członka rodziny nastąpiła na skutek deliktu (wypadku komunikacyjnego) zaistniałego przed dniem 03 sierpnia 2008 r. Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, ma charakter otwarty. Przepis ten w sposób przykładowy wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego, uwzględniając przede wszystkim te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym postrzega się jako doniosłe i z tego względu zasługujące na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należą przykładowo: pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny, pięć człowieka. Trudno zatem byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 171 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro w rozumieniu art. 23 k.c. dobrem osobistym jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być również więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Pogląd taki reprezentowany jest powszechnie w orzecznictwie. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu niepublikowanego wyroku z dnia 23 września 2005 r. sygn. akt I ACa 554/05 stwierdził, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. sygn. akt IV CK 307/09 uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Do osób najbliższych zaliczyć bowiem trzeba te osoby, których sytuacja życiowa kształtowała się w pewnej zależności od zmarłego, a w szczególności osoby pozostające ze zmarłym we wspólnym ognisku domowym (por. G. Bieniek, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia: zobowiązania, Warszawa 1999, t. I, s. 423).

Należy też podnieść, że osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem delikt, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Skoro więc szkoda, której następstwem jest śmierć, objęta jest odpowiedzialnością sprawcy szkody, a tym samym ubezpieczyciela, to nie ma jakichkolwiek podstaw do wyłączenia jego odpowiedzialności w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. wyrok SA w Lublinie z 06.11.2013 r. sygn. akt I ACa 464/13 – LEX nr 1416172).

Zasadny uznać natomiast należy zarzut zawyżenia przez Sąd I instancji kwoty przyznanego zadośćuczynienia. Bezspornym jest, iż ocena rozmiaru krzywdy należy do swobodnego uznania sędziowskiego i w ramach kontroli instancyjnej podważenie jej jest możliwe tylko wówczas, gdy określając wysokość zadośćuczynienia, sąd ewidentnie naruszył zasady ustalania tego zadośćuczynienia, w konsekwencji czego zasądzone zadośćuczynienie jest w sposób oczywisty niewspółmierne do doznanej krzywdy. O postawieniu skutecznego zarzutu naruszenia art. 448 k.c. można mówić także wtedy, gdy dochodzi do dysonansu między poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym (uniwersalnymi) a zindywidualizowanymi przesłankami, dotyczącymi konkretnej osoby pokrzywdzonej (por. wyrok SN z 07.07.2011 r. sygn. akt II CSK 682/10 – LEX nr 951296).

W rozpoznawanej sprawie podzielić trzeba stanowisko skarżącego, że Sąd Rejonowy określając wysokość kwoty zadośćuczynienia należnego powodowi, nie określił tej sumy na odpowiednim poziomie w rozumieniu art. 448 k.c. Przyznając zadośćuczynienie wskazać należy, że o jego rozmiarze powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy: stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku i tym podobne okoliczności. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że Sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Ocena Sądu w tym względzie powinna jednak opierać się na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego.

Sąd Rejonowy wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kryteria, którymi kierował się przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Jak słusznie podniósł Sąd pierwszej instancji śmierć jedynego brata była dla powoda traumatycznym przeżyciem. Jednakże nie wywołała ona rozstroju zdrowia powoda, choć spowodowała długi okres cierpienia, bowiem powód był z bratem silnie związany emocjonalnie. W związku ze śmiercią brata zmieniło się życie powoda. Powód porzucił naukę, musiał zrezygnować z planów zawodowych, popadł w alkoholizm, nie założył własnej rodziny. Zważyć jednak trzeba, że w chwili śmierci brata powód był już osobą dorosłą, miał ukończone 19 lat. Bez wątpienia był osobą młodą, ale w tych okolicznościach trudno podzielić pogląd Sądu Rejonowego o życiowej nieporadności powoda. W ocenie Sądu Okręgowego, objawy stresu pourazowego u powoda utrzymują się obecnie jedynie w niewielkim nasileniu. Ogrom krzywdy łagodzi bowiem upływający czas, od chwili wypadku minęło już ponad 11 lat. Powód jak dotąd nie korzystał z pomocy psychoterapeuty, a zatem należy uznać, że takiej potrzeby nie odczuwał. Rokowania co do stanu psychicznego powoda są pomyślne, o czym świadczy choćby podjęcie leczenia odwykowego. W tych okolicznościach należy więc uznać, iż ustalona kwota 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, w porównaniu z innymi zasądzanymi w podobnych sprawach kwotami zadośćuczynienia, jest zawyżona. Zdaniem Sądu Okręgowego, kwota ta winna wynieść 10.000 zł. Korekta w tej wysokości nie uchybia także wskazanym wyżej zasadom orzekania przez sąd odwoławczy w takich sprawach.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozostałe zarzuty apelacyjne nie zasługują na aprobatę. Wywiedzione przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 16 ust. 2 pkt 2 i art. 17 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie mogą stanowić skutecznej podstawy apelacyjnej. W dacie powstania szkody, tj. w dniu 07 czerwca 2002 r., uregulowania te nie obowiązywały, a zastosowanie miały przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. W tej sytuacji nie można mówić o naruszeniu wskazanych wyżej przepisów, które w rozpoznawanej sprawie nie znalazły jakiegokolwiek zastosowania.

Za nieuzasadniony należy uznać także zarzut naruszenia art. 6 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że powód udowodnił fakty, z których czerpie dla siebie skutki prawne, w sytuacji gdy nie został w tym zakresie przeprowadzony jakikolwiek dowód – oprócz samych twierdzeń powoda. Kwestionowanie prawidłowości uznania przez sąd, że przeprowadzone dowody nie są wystarczające do przyjęcia za udowodnione okoliczności, których ciężar udowodnienia spoczywał na jednej ze stron, może nastąpić jedynie w drodze zarzutu naruszenia odpowiednich przepisów prawa procesowego, nie zaś art. 6 k.c. Wbrew stanowisku skarżącego strona powodowa złożyła w sprawie wnioski dowodowe i Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie w tym zakresie. Sąd Rejonowy oddalił wniosek strony powodowej o

dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry, a swoje stanowisko dokładnie uzasadnił. Podnieść też trzeba, iż fakt zaistnienia wypadku komunikacyjnego, w którym poniósł śmierć brat powoda, nie był kwestionowany przez stronę pozwaną. Nie ulega przy tym wątpliwości Sądu Okręgowego, że właśnie to zdarzenie było podstawą odpowiedzialności pozwanego w rozpoznawanej sprawie.

Za całkowicie chybiony uznać też trzeba zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez brak rozważenia przez Sąd I instancji zachowania strony powodowej, która wbrew nakazowi zgłosiła zaistnienie szkody z wieloletnią zwłoką i wyciągnięcie z tym związanych korzystnych dla niej ocen. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń w zakresie okoliczności faktycznych. Aby skutecznie zarzucić naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i mniemający mocy dowodowej oraz w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z 18.01.2002 r. sygn. akt I CKN 132/01 – LEX nr 53144). Apelacja pozwanego takich zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów i oparte na niej wnioski dotknięte były powyższymi uchybieniami. Skarżący nie wskazuje na jakiegokolwiek dowody oraz wyprowadzone z nich wnioski, które pozostawałyby w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. W istocie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zmierza do podważenia zasady odpowiedzialności pozwanego oraz wysokości przyznanego zadośćuczynienia. Podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest jednak właściwą płaszczyzną do kwestionowania zarówno zasady odpowiedzialności pozwanego, jak i wysokości zasądzonego zadośćuczynienia. Jest to bowiem kwestia prawidłowości stosowania prawa materialnego, które to zarzuty skarżący także podniósł i co omówione zostało powyżej. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany nie zakwestionował skutecznie prawidłowości zarówno oceny dowodów, jak i opartych na niej wniosków oraz ustaleń faktycznych i zarzut naruszenia omawianego przepisu uznał za bezzasadny.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie I ppkt 1 wyroku. O kosztach postępowania przez Sądem I instancji Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c. i uznając, że pozwany uległ powodowi w 40%, w tym stosunku obciążył go kosztami procesu i kosztami należnymi Skarbowi Państwa. Powód i pozwany ponieśli w tym postępowaniu koszty procesu w wysokości po 2.417,- zł każdy z nich (koszty zastępstwa procesowego). Skoro pozwany winien ponieść te koszty w kwocie 1.933,60 zł, a poniósł wyższe, to Sąd Okręgowy zasądził na jego rzecz od powoda 483,40 zł. Nieopłacone koszty sądowe w postępowaniu przez Sądem Rejonowym wyniosły 1.250 zł (opłata sądowa od pozwu). Pozwany winien ponieść 40% tych kosztów, a zatem Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I ppkt 3 wyroku, natomiast w oparciu o przepis art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, biorąc pod uwagę charakter roszczenia, odstąpił od obciążenia powoda pozostałymi kosztami sądowymi.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałej części.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.). W postępowaniu tym pozwany wygrał sprawę w 33%, a zatem winien pokryć 67% kosztów. Powód poniósł w tym postępowaniu koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.200,- zł, a pozwany opłatę od apelacji wynoszącą 750,- zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.200,- zł.